

Sygn. akt I ACa 191/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska
Sędziowie:	SA Marta Sawicka (spr.) SA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) Spółce Akcyjnej w P.

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 589/11

I. zmienia zaskarżony wyrok tylko o tyle, iż uchyla w całości jego punkt piąty,

II. oddala obie apelacje w pozostałych częściach,

III. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Edyta Buczkowska-Żuk Mirosława Gołuńska Marta Sawicka

Sygn. akt I ACa 191/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 29 listopada 2006 r. A. K. wniósł do Sądu Rejonowego w Szczecinie o nakazanie pozwanej (...) Spółce akcyjnej w P. usunięcia trafostacji (stacji słupowej (...) nr (...)) oraz linii napowietrznej (...) nr (...) i linii napowietrznej (...) posadowionej na działce nr (...) położonej w obrębie K., gmina C., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 61.442,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 listopada 2005 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za

bezumowne korzystanie z powierzchni 175 m⁽²⁾ ww. działki nr (...), zajętej przez pozwaną na potrzeby funkcjonowania infrastruktury elektroenergetycznej należącej do pozwanej.

Wniósł także o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie podniósł, iż wraz z małżonką nabył w dniu 28 listopada 1997 r. od Gminy C. prawo wieczystego użytkowania działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Przed podpisaniem niniejszej umowy sporządzono protokół uzgodnień, operat szacunkowy nieruchomości oraz inne dokumenty, z których nie wynika, aby na terenie powyższej działki znajdowała się trafostacja oraz linie napowietrzne należące do pozwanej. Z informacji uzyskanych przez powoda wynikało, że oddawana w wieczyste użytkowanie działka nie jest ogrodzona, jest zaniedbana i znajdują się na niej drzewa owocowe. Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona została na cele zabudowy mieszkaniowej, zagrodowej, usługowej i ogrodowej. Powód miał zamiar powyższą działkę zagospodarować oraz nasadzić drzewa owocowe w celu utworzenia sadu. Przedstawiciel sprzedającej – Gminy C. oświadczył, że nieruchomości tej nie obciążają jakiejkolwiek prawa osób trzecich, zadłużenia czy ograniczenia w rozporządzaniu własnością. Poza tym brak jest w dokumentacji znajdującej się w Gminie C. wzmianki na temat istnienia na działce nr (...) transformatora. Powyższego nie wykazuje również księga wieczysta prowadzona dla tej nieruchomości.

Następnie powód wskazał, iż po oddaniu mu spornej nieruchomości w wieczyste użytkowanie, Gmina C. dokonała wznowienia granic przedmiotowej działki, skutkiem czego było ustalenie, że w granicach działki znajduje się trafostacja należąca do pozwanej.

Decyzją z 18 lutego 2002 r. prawo wieczystego użytkowania nieruchomości należącej do powoda – działki nr (...) zostało przekształcone w prawo własności.

W dalszej kolejności A. K. podniósł, iż na działce nr (...) uprawia sad. Na części działki z przeznaczeniem rolnym nie jest możliwe prowadzenie upraw rolnych ze względu na znajdującą się na nieruchomości infrastrukturę elektroenergetyczną. Na terenie działki posadowiona jest bowiem trafostacja należąca do pozwanej oraz słupy wysokiego napięcia wraz z liniami wysokiego napięcia. Ponadto w związku z koniecznością dojazdu pracowników pozwanej do trafostacji, powód zmuszony został wydzielić część nieruchomości na drogę dojazdową. Zaznaczył, iż łącznie teren zajęty pod trafostację oraz drogę dojazdową do trafostacji zajmuje na działce powoda powierzchnię 175 m².

W związku z umiejscowieniem na danej działce infrastruktury elektroenergetycznej powód doznał ograniczeń w swobodnym używaniu swojej własności.

Strony niniejszego procesu prowadziły rozmowy w celu polubownego rozwiązania sporu, jednakże bezskutecznie.

Powód pismem z dnia (...) października 2005 r. wezwał pozwaną do uiszczenia należności z tytułu bezumownego korzystania z gruntu począwszy od grudnia 1997 r.

Powód wskazał, iż pozwana Spółka nie partycypuje w kosztach związanych z zajmowaną powierzchnią. Poza tym funkcjonowanie danej trafostacji i linii napowietrznej jest szczególnie uciążliwe dla powoda, stanowi poważne utrudnienie dla drzew owocowych rosnących w sadzie powoda. Niektóre z drzew znajdujących się w okolicy linii napowietrznych usychają i nie wydają owoców.

Podstawą prawną roszczenia powoda jest art. 222 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Zdaniem powoda na skutek infrastruktury elektroenergetycznej znajdującej się na jego nieruchomości jest on ograniczony w korzystaniu z własności.

Odnosząc się do wysokości żądania zapłaty odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną z powierzchni 175 m² działki nr (...) wskazał, iż obliczył niniejszą kwotę wynagrodzenia z uwzględnieniem średnich stawek za dzierżawę nieruchomości w Gminie C..

Pozwana – (...) Spółka akcyjna w P. ustosunkowując się do żądań zawartych w pozwie wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych powiększonych o należny podatek VAT oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Jednocześnie na podstawie art. 177 § 1 k.p.c. wniosła o zawieszenie postępowania w przedmiotowej sprawie albowiem jej rozstrzygnięcie zależy od wyniku innej toczącej się sprawy.

Argumentując swoje stanowisko podniosła, iż twierdzenia powoda o wysokiej uciążliwości trafostacji i linii napowietrznych znajdujących się na spornym gruncie są niezgodne ze stanem rzeczywistym. Podkreśliła, iż tylko w przypadkach koniecznych korzysta ona z przedmiotowej nieruchomości – czyni to jedynie w przypadkach awarii lub okresowych przeglądów w celu konserwacji trafostacji.

Zaznaczyła, iż niniejsza trafostacja znajduje się na danej działce od 1974 r. i dzięki niej zelektryfikowana jest cała wieś K.. Stwierdziła jednocześnie, że mało prawdopodobne jest, że powód kupując nieruchomość nie wiedział, że trafostacja i linie napowietrzne znajdują się na spornej działce.

Strona pozwana zakwestionowała roszczenie zapłaty odszkodowania co do zasady, jednakże z ostrożności procesowej zakwestionowała również wysokość dochodzonego odszkodowania.

Sąd Rejonowy w Gryfinie postanowieniem z dnia 28 czerwca 2007 r. w sprawie o sygn. akt I C 228/06 na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. zawiesił postępowanie (k. 100). Z kolei postanowieniem z dnia 4 marca 2011 r. podjął zawieszony postępowanie i wezwał do udziału w sprawie (...) Spółkę z o.o. w P. (k. 148).

Pismem z dnia 4 kwietnia 2011 r. (k. 157 – 160) powód cofnął powództwo w części, tj. w zakresie nakazania pozwanej – (...) Sp. z o.o. w P. usunięcia trafostacji (stacji słupowej (...) nr (...)) oraz linii napowietrznej (...) nr (...) i linii napowietrznej (...) posadowionej na działce nr (...) położonej w obrębie K., gmina C.. Jednocześnie rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 151.938,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami odpowiednio dla kwoty 61.442,50 zł od dnia 5 listopada 2005 r. do dnia 25 marca 2011 r. oraz dla kwoty 151.938,46 zł od dnia 26 marca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z powierzchni 278,5 m⁽²⁾ działki nr (...) położonych w obrębie K., gmina C..

Uzasadniając powyższe roszczenie wskazał, iż stan faktyczny, w którym pozwana korzystała z jego nieruchomości bez jakiegokolwiek tytułu prawnego utrzymywał się po listopadzie 2006 r., a więc niezbędnym jest rozszerzenie powództwa o dalszy okres, tj. do dnia 14 grudnia 2010 r., to jest do dnia, w którym prawomocnym stało się postanowienie Sądu Rejonowego w Gryfinie ustanawiające służebność przesyłu na rzecz pozwanej. Jednocześnie powód wskazał, iż na potrzebę postępowania w przedmiocie ustanowienia służebności przesyłu sporządzona została opinia techniczna, z której wynika, że powierzchnia zajęta przez pozwaną na sieć energetyczną wynosi 278,5 m². Wysokość czynszu miesięcznego za 1 m² gruntu została ustalona w oparciu o obowiązujące w danym roku kalendarzowym w Gminie C. stawki wprowadzane aktami prawa miejscowego.

Z kolei pismem z dnia 27 kwietnia 2011 r. (k. 223 – 225) powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie (...) Sp. z o.o. w P. w charakterze pozwanej oraz o zasądzenie ww. kwoty 151.938,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od (...) S.A. w P. oraz (...) Sp. z o.o. w P.. Odnosząc się do legitymacji biernej pozwanych wskazał, iż przysługuje ona obydwu podmiotom, gdyż zobowiązanie w zakresie bezumownego korzystania z gruntu powoda ciąży na nich solidarnie jako nabywca i zbywca wydzielonej części przedsiębiorstwa.

W piśmie z dnia 27 kwietnia 2011 r. (k. 226) (...) S.A. w P. wyraziła zgodę na przedmiotowe cofnięcie w części powództwa i jednocześnie wniosła o orzeczenie przez Sąd o zwrocie kosztów wywołanych niniejszym postępowaniem od powoda na rzecz pozwanej.

Ponadto pismem z dnia 2 maja 2011 r. (k. 229) (...) Sp. z o.o. wyraziła zgodę na przedmiotowe cofnięcie w części powództwa i jednocześnie wniosła o orzeczenie przez Sąd o zwrocie kosztów wywołanych niniejszym postępowaniem od powoda na rzecz pozwanej.

Sąd Rejonowy w Gryfinie postanowieniem z dnia 16 maja 2011 r. stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie (k. 242).

W piśmie procesowym z dnia 27 maja 2011 r. (k. 247 – 248) (...) S.A. w P. wniosła o oddalenie powództwa w części, w jakiej zostało ono rozszerzone.

W uzasadnieniu wskazała, iż (...) S.A. w P. zbyła na rzecz (...) Sp. z o.o. w P. własność wszystkich urządzeń elektroenergetycznych, w tym urządzeń posadowionych na nieruchomości powoda. W związku z powyższym (...) S.A. nie ponosi odpowiedzialności z tytułu posadowienia na nieruchomości powoda urządzeń elektroenergetycznych po dniu 30 czerwca 2007 r., a zatem po dniu zawarcia rzeczowej umowy. Powyższe przemawia za brakiem legitymacji biernej po stronie pozwanej (...) S.A. w odniesieniu do roszczenia powoda obejmującego okres następujący po dniu 30 czerwca 2007 r.

Ponadto wskazała, iż nabywca przedsiębiorstwa staje się odpowiedzialny solidarnie za zobowiązania zbywcy związane z prowadzeniem przez niego przedsiębiorstwa, a zatem w przedmiotowym stanie faktycznym można mówić jedynie o solidarnej odpowiedzialności (...) Sp. z o.o. – jako nabywcy przedsiębiorstwa za zobowiązania (...) S.A. – jako zbywcy, powstałe w związku z prowadzeniem przez niego przedsiębiorstwa. Na podstawie przepisu art. 55⁴ k.c. nie można przesądzić o odpowiedzialności (...) S.A. za zobowiązania (...) Sp. z o.o., albowiem (...) S.A. po dokonaniu zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa na odrębny podmiot, jakim jest (...) Sp. z o.o. w żadnej mierze nie może odpowiadać za zobowiązania (...) Sp. z o.o. związane z prowadzeniem przez nią przedsiębiorstwa.

W piśmie procesowym z dnia 2 czerwca 2011 r. (k. 250 – 253) (...) Sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych powiększonych o zwrot opłaty skarbowej w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu wskazała, iż dostarczanie energii elektrycznej i rozbudowa sieci energetycznej są obowiązkiem pozwanej nałożonym na nią na podstawie ustawy. Prawidłowe wykonywanie zadań zakładu energetycznego może więc nierzadko powodować ograniczenie w wykonywaniu prawa własności, które to jednakże ze względu na to, iż wynika z realizacji przez pozwaną jej ustawowych obowiązków, a także przy uwzględnieniu mało uciążliwego charakteru tych naruszeń nie uzasadnia w żadnej mierze roszczenia powoda, a wręcz pozwala na stwierdzenie, iż owo żądanie stanowi nadużycie prawa, które to w myśl art. 5 k.c. nie korzysta z ochrony prawnej.

Pozwana zakwestionowała również powództwo co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych (...) SA w P. i (...) (...)r, spółki z o.o. w P. solidarnie na rzecz powoda kwotę 3062 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2005 roku do dnia 30 czerwca 2007 roku, a także zasądził od (...) (...)r, spółki z o.o. w P. na rzecz powoda kwotę 1997 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty – zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Sąd umorzył nadto postępowanie w zakresie żądania nakazania pozwanej (...) SA w P. usunięcia trafostacji oraz linii napowietrznej nr (...) (...) (...) i (...) posadowionej na działce nr (...) położonej w K., gmina C., dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w G. prowadzi księgę wieczystą Kw (...). Zasądził nadto od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 462,09 zł tytułem kosztów procesu oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego należnymi pozwanym.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące poczynione w sprawie ustalenia faktyczne:

W dniu 28 listopada 1997 r. powód – A. K. oraz jego małżonka – U. K. nabyli od Gminy C. prawo wieczystego użytkowania nieruchomości stanowiącej niezabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 0,33 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) oraz działkę nr (...) o powierzchni 0,36 ha położoną w K., gmina C., dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...).

W dziale III niniejszych ksiąg wieczystych nie ujawniono jakichkolwiek ograniczonych praw rzeczowych, roszczeń i ograniczeń.

Decyzją z dnia 18 lutego 2002 r. prawo wieczystego użytkowania nieruchomości należącej do powoda – działki nr (...) zostało przekształcone w prawo własności.

Sąd Rejonowy w Gryfinie postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2010 r. ustanowił na rzecz (...) Sp. z o.o. służebność przesyłu polegającą na korzystaniu (tj. eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury energetycznej oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonania przedmiotowych prac na położonej we wsi K., gmina C. w części, na której posadowiona są: napowietrzna linia energetyczna 15 kV na odcinku 55 m wraz z ustaleniem pasa technicznego o szerokości 4 m w miejscu przebiegu linii, trzy odcinki napowietrznej linii elektroenergetycznej 0,4 kV na odcinkach 65,5 m i 40 m wraz z ustaleniem pasa technicznego o szerokości 0,5 m w miejscu przebiegu linii, słupowa stacja transformatorowa 15/04 kV, przy ustaleniu przebiegu trasy przesyłu i drogi dojazdowej do stacji transformatorowej zgodnie z mapami stanowiącymi załącznik do opinii biegłego. Ponadto Sąd nakazał uczestnikom: A. K. i U. K. usunięcie wszelkich nasadzeń z obszaru ustanowionej drogi dojazdowej, a także zasądził od (...) Sp. z o.o. solidarnie na rzecz uczestników 5.793 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności.

Powyższe orzeczenie uprawomocniło się z dniem 14 grudnia 2010 r.

Nabyte przez powoda działki nr (...) niemalże w całości pełnią funkcję sadu owocowego, przy czym w części frontowej w granicach działki nr (...), bezpośrednio przy drodze dojazdowej teren jest częściowo utwardzony. Ponadto w granicach działki nr (...), bezpośrednio przy wschodniej granicy, zlokalizowany jest budynek gospodarczy oraz mała szklarnia konstrukcji drewnianej, nietrwale związana z gruntem. Teren jest trwale ogrodzony.

Działka nr (...) leży w zasięgu niepełnego uzbrojenia technicznego biegnącego w drodze asfaltowej, a mianowicie: sieć energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna i teletechniczna. Ponadto przez przedmiotowe nieruchomości gruntowe (działkę nr (...)) przebiega infrastruktura elektroenergetyczna. W południowo – wschodnim narożniku działki nr (...) posadowiony jest słup A-owy (trójkątny) z podporą, który rozgałęzia napowietrzną linię energetyczną o mocy 0,4 kV w kierunku zachodnim i wschodnim na odcinku 35 mb, wzdłuż drogi asfaltowej. Słup zajmuje powierzchnię 9 m². Poza tym na północ od słupa trójkątnego w linii prostej posadowiony jest słup pojedynczy oraz słup A-owy, które podtrzymują napowietrzną linię energetyczną o mocy 0,4 kV. Jest to odcinek o długości 60 mb. Ponadto na nieruchomości znajduje się nasłupowa stacja transformatorowa 15/0,4 kV nr (...) K. II na podwójnym słupie A-owym o rozstawie przyziemia 2,60x2,25 m, a także słup A-owy, na którym przebiega napowietrzna linia energetyczna od stacji transformatorowej w kierunku wschodnim o mocy 0,4 kV. Łączna powierzchnia gruntu pod stacją wraz z słupem A-owym z niezbędną do korzystania obwodnicą stanowi powierzchnię 50 m². Poza tym na nieruchomości znajduje się napowietrzna linia energetyczna odbiegająca od stacji transformatorowej w kierunku północno – zachodnim o mocy 15 kV, przebiegająca przez północno – wschodni narożnik działki nr (...) i południowo – zachodni narożnik działki nr (...). Łączna powierzchnia gruntu pod linią (przy przyjęciu strefy ochronnej o szerokości 4 m²) wynosi łącznie 172 m² (102 m² na działce nr (...) m² na działce nr (...)).

Powierzchnia gruntu przeznaczona do obsługi stacji transformatorowej wynosi 205 m² (powierzchnia pod droga dojazdu do stacji transformatorowej).

Grunt pod słupami: A-owy z podporą (9 m²), A-owym (6 m²), pojedynczym (3 m²) oraz grunt pod trafostacją (50 m²), co stanowi łącznie obszar 68 m², jest całkowicie wyłączony z użytkowania przez właścicieli nieruchomości. Zajęty jest teren o powierzchni 385,5 m², który właściciele mogą użytkować w sposób ograniczony.

Według opinii biegłego sądowego w zakresie wyceny nieruchomości wysokość rynkowego czynszu dzierżawnego części działek nr (...) – pod którą posadowiona jest infrastruktura elektroenergetyczna (385,5 m²), obrębu K. za okres od grudnia 1997 r. do 14 grudnia 2010 r. według stanu nieruchomości i daty poziomu cen w powyższym okresie, waloryzowanego na dzień wyceny, tj. 7 września 2012 r. wynosi 5.060 zł.

Powód pismem z dnia 23 marca 2004 r. zwrócił się do pozwanej (...) S.A. z żądaniem podpisania z nim stosownej umowy cywilno – prawnej na okoliczność istnienia na jego gruncie stanowiącym działkę nr (...) – bez tytułu prawnego - trafostacji należącej do pozwanej.

Następnie pismem z dnia 8 października 2005 r. powód wezwał (...) S.A. do zapłaty na jego rzecz kwoty w wysokości 170.020,62 zł tytułem bezumownego korzystania z gruntu powoda o powierzchni 567 m⁽²⁻⁾ począwszy od grudnia 1997 r. do 2005 r., jednakże bezskutecznie.

W dniu 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. zbyła na rzecz (...) Sp. z o.o. zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w tym własność wszystkich urządzeń elektroenergetycznych, w tym urządzeń posadowionych na nieruchomości powoda.

W oparciu o takie poczynione w sprawie ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Żądanie powoda zostało oparte na treści art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 i 2 k.c. i art. 230 k.c.

Stosownie do treści art. 224 § 1 i 2 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył. Art. 225 k.c. wskazuje, iż obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Zgodnie zaś z treścią art. 230 k.c. przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego.

Powyższe przepisy regulują problematykę rozliczeń pomiędzy właścicielem i posiadaczem rzeczy w razie bezumownego korzystania z cudzej rzeczy. Roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy przysługuje właścicielowi wobec posiadacza samoistnego lub zależnego i należy do tzw. roszczeń uzupełniających roszczenie windykacyjne. Pozostaje ono w ścisłym związku z roszczeniem windykacyjnym. Związek ten wyraża się w tym,

iż jest ono uwarunkowane ziszczeniem się przesłanek uzasadniających roszczenie windykacyjne. Roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy może więc przysługiwać właścicielowi tylko wobec posiadacza, który w danym okresie bez podstawy prawnej faktycznie władał rzeczą; był zatem w tym okresie biernie legitymowany w świetle art. 222 § 1 k.c. Łączy ono w sobie pierwiastki roszczenia odszkodowawczego i roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Mimo pełnienia podobnych funkcji realizowanych przez powyższe roszczenia roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy jest, podobnie jak inne żądania przewidziane w art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. – odrębnym roszczeniem, niezależnym od przesłanek roszczeń o naprawienie szkody i zwrot bezpodstawnego wynagrodzenia (wyrok Sądy Najwyższego z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 273/03, Lex nr 183707). Stwierdzenie, że istnienie przepisów szczególnych wyłącza stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu potwierdza Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 1980 r., II CR 394/80 (OSNCP 1981, nr 7, poz. 134), a także w wyroku z 19 sierpnia 1971 r., II CR 224/71, Lex nr 6981, w którym wskazuje, iż przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu wchodzi w grę wówczas, gdy nic innego nie wynika ze stosunku łączącego strony, ani z przepisów prawa rzeczowego. Chodzi w szczególności o przepisy regulujące stosunki posiadacza i właściciela (art. 224 i nast. k.c.).

Przenosząc powyższe na grunt okoliczności niniejszej sprawy Sąd zważył, iż nie budziła żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana okoliczność, iż powód jest współwłaścicielem działek nr (...), położonych we wsi K., gmina C., na których posadowiona jest infrastruktura elektroenergetyczna, stanowiące własność pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P..

Dla oceny zasadności roszczenia pozwu należało zatem rozstrzygnąć kwestię, dobrej lub złej wiary korzystającego z części nieruchomości powoda, a kolejno powierzchni zajętej nieruchomości i w efekcie wysokości należnego wynagrodzenia.

Dla porządku, w pierwszej kolejności należało również ustalić, który z pozwanych jest zobowiązany do zapłaty ewentualnego odszkodowania: (...) S.A., czy (...) Sp. z o.o., a więc zbadać legitymację bierną strony pozwanej.

Sąd zwrócił uwagę, iż powód dochodzi zapłaty na jego rzecz kwoty 151.938,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od (...) S.A. w P. oraz (...) Sp. z o.o. w P. tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z powierzchni 278,5 m² działki nr (...) położonych w obrębie K., gmina C. w okresie od grudnia 1997 r. do 14 grudnia 2010 r.

Z dowodów zebranych w sprawie, w szczególności w postaci umowy z dnia 30.06.2007 r. (k. 170 – 203) wynika, iż w dniu 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. zbyła na rzecz (...) Sp. z o.o. zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w tym własność wszystkich urządzeń elektroenergetycznych, w tym urządzeń posadowionych na nieruchomości powoda. Mając na uwadze powyższe za bezumowne korzystanie z części przedmiotowej nieruchomości ponoszą solidarnie obie strony pozwane, z tym zastrzeżeniem że ich wspólna solidarna odpowiedzialność jest do dnia zbycia przedsiębiorstwa a więc do dnia 30 czerwca 2007 roku. Po tej dacie tj. od dnia 1 lipca 2007 roku odpowiedzialnym jest już tylko nabywca przedsiębiorstwa (...) spółka z o.o. w P., która postanowieniem z dnia 4 marca 2011 roku została wezwana do udziału w sprawie a dręczenie odpisu pisma zawierającego żądanie zapłaty nastąpiło w dniu 20 kwietnia 2011 roku, stąd orzeczenie co do odpowiedzialności poszczególnych pozwanych, w tym początkowy bieg terminu odsetek.

Niezbędnym do rozstrzygnięcia sporu okazała się analiza uregulowania zawartego w art. 49 k.c., zgodnie z treścią którego urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa lub zakładu. Komentowany przepis jest wyjątkiem od zasady superficies solo cedit wyrażonej w art. 48 k.c. i art. 191 k.c. Status prawny przyłączonych do sieci urządzeń objętych treścią art. 49 k.c. zależy od tego, czy stają się one częścią składową instalacji w sieci należącej do przedsiębiorstwa. W razie odpowiedzi twierdzącej, urządzenia te tracą swoją odrębność i stają się własnością właściciela instalacji.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodzą wszystkie przesłanki do uznania, iż przebiegające nad terenem nieruchomości, stanowiącej działkę nr (...), położone w K. linie energetyczne stanowią „urządzenia” w myśl art. 49 k.c., których własność przedsiębiorstwo nabyło z chwilą przyłączenia ich do sieci energetycznej.

Każdy ma obowiązek powstrzymania się od takich działań, które stanowiłyby ingerencję w sferę cudzej własności. W razie niedozwolonego naruszenia prawa własności właścicielowi przysługują system roszczeń ochronnych, w tym przywołanych wyżej roszczeń uzupełniających, art. 224 i 225 k.c.. Treścią roszczeń uzupełniających jest możliwość żądania od posiadacza stosownego wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, zwrotu pożytków lub ich równowartości oraz odszkodowania za szkodę spowodowaną zużyciem rzeczy, jej pogorszeniem lub utratą. W odróżnieniu od

roszczenia windykacyjnego i negatoryjnego roszczenia uzupełniające nie mają charakteru obiektywnego. Ich powstanie i zakres zależy bowiem od tego, czy posiadacz samoistny rzeczy windykowanej jest w dobrej, czy złej wierze. Ustawodawca przewiduje też stan pośredni, gdy wprawdzie posiadacz jest w dobrej wierze, ale dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa windykacyjnego. W dobrej wierze jest taki posiadacz samoistny, który ma uzasadnione okolicznościami przekonanie, że służy mu prawo własności, które faktycznie wykonuje. Dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia, ale i brak tej wiadomości spowodowany niedbalstwem (J. Ignatowicz (w:) Komentarz, t. 1, 1972, s. 602; S. Rudnicki, Komentarz, 2007, s. 372 i n.). W aspekcie zawartych w tym i kolejnych przepisach unormowań oceny dobrej wiary dokonuje się według stanu z chwili objęcia rzeczy w posiadanie (por. E. Skowrońska - Bocian (w:) K. Pietrzykowski (red.), Komentarz, t. 1, 2005, s. 132; A. Cisek (w:) E. Gniewek (red.), Komentarz, 2006, s. 365).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt okoliczności niniejszej sprawy, po przeanalizowaniu zebranego materiału dowodowego, Sąd nie miał wątpliwości, iż powód jest uprawniony do dochodzenia roszczenia z tytułu naruszenia jego prawa własności przez pozwane (...) S.A. w (...) Sp. z o. o. i żądanie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w stanie sprawy nie narusza regulacji konstytucyjnych, ani tym bardziej przepisów Kodeksu cywilnego.

W pierwszej kolejności Sąd zauważył, iż brak jest przepisów wskazujących na możliwość ograniczania prawa własności przez zakłady energetyczne dostarczające energię elektryczną, między innymi przez rozbudowę sieci energetycznej.

Ponadto Sąd zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, LEX nr 50969, zgodnie z którym przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Jednocześnie właścicielowi służy na podstawie art. 222 § 2 k.c. roszczenie negatoryjne, które służy jego ochronie przed bezprawną ingerencją osób trzecich. W świetle dotychczasowego, Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do złej wiary strony pozwanej w zakresie korzystania z nieruchomości powoda. Ponadto o powyższym przesądza stanowisko strony prezentowane w toku postępowania, z którego wynika świadomość braku prawa własności pozwanych do rzeczonyj nieruchomości powoda oraz korzystanie z niej bez tytułu prawnego.

Z dowodów przedłożonych przez powoda, w szczególności w postaci korespondencji stron wynika, że strona powodowa sprzeciwiała się istnieniu na jej nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych, a to, że urządzenia umieszczono na gruncie powoda wcześniej obciąża stronę pozwaną. Zdaniem Sądu wbrew przepisowi art. 6 k.c. i 232 k.p.c. pozwane nie udźwignęły tego ciężaru. Ponadto stanowisko strony pozwanej prezentowane w toku postępowania było jednoznaczne, że ma i miała świadomość braku prawa własności do rzeczonyj nieruchomości powoda oraz że korzystanie z niej było bez tytułu prawnego. Niezależnie od powyższego, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 20 sierpnia 2009 roku w sprawie II CSK 137/09 od chwili dokonanego przez powoda wezwania o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu w zakresie odpowiadającym treści służebności należy pozwanego uważać za osobę będącą w złej wierze (art. 224 § 2 k.c.), od tej chwili jest on zobowiązany do zapłacenia wynagrodzenia. Ze względu na wprowadzenie od dnia 3 sierpnia 2008 r. do kodeksu cywilnego przepisów o służebności przesyłu (ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 116, poz. 731), roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z gruntu po tej dacie należy rozpatrywać z uwzględnieniem nowych przepisów [art. 305(1) - 305(4) k.c.] oraz zmienionego jednocześnie art. 49 k.c.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że strona pozwana w złej wierze korzysta z gruntu stanowiącego własność powoda – działki nr (...), obręb K., zajętego przez urządzenia elektroenergetyczne. Nie jest istotnym, co podnosi

strona pozwana, że powód w sposób niezakłócony może korzystać z nieruchomości. Należy odwołać się do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w sprawie I SA/Rz 928/09 z dnia 28 stycznia 2010 roku, gdzie stwierdza się, że prowadzący działalność gospodarczą tu; pozwane wykosztuje grunty innych osób (tu; powoda) bez żadnego wynagrodzenia, poprzez wykonywanie nieodpłatnej służebności przesyłu i osiąganie wymiernych korzyści ekonomicznych (patrz także wyrok z dnia 10.01. 2002 roku w sprawie II CKN 639/99 i postanowienie z dnia 25 września 2003 roku w sprawie V CK 201/02).

W związku z powyższym, mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, nie ulega wątpliwości, iż strona pozwana jest zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia na rzecz powoda z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości. Na wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy składa się to wszystko, co właściciel mógłby uzyskać, gdyby ją oddał do korzystania na podstawie określonego stosunku prawnego (np. najmu, dzierżawy). Wynagrodzenie to jest należnością jednorazową, a oblicza się je według cen rynkowych, biorąc pod uwagę warunki oraz czas korzystania bezumownego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2000 r., IV CKN 5/00, Lex nr 52680).

Dokonując ustaleń w materii powierzchni zajętych przez stronę pozwaną gruntów oraz wysokości rynkowych stawek czynszu za grunt Sąd oparł się przede wszystkim na pisemnej i ustnej opinii biegłego sądowego w zakresie (...), która jest w pełni przekonywująca. W ocenie Sądu powyższa opinia została sporządzona przez kompetentny podmiot dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Powierzchnia gruntów (gruntów pod całą infrastrukturą elektroenergetyczną) została przez biegłego ustalona na podstawie dokonanej wizji lokalnej przedmiotowej nieruchomości, akt sprawy, mapy przedmiotowej działki. W trakcie oględzin ustalono, że przedmiotem opłaty czynszu dzierżawnego na nieruchomości w K. jest powierzchnia gruntu wynosząca 385,5 m². Biegły ustalił, iż zajęty został przez stronę pozwaną grunt pod słupem A-owym z podporą o powierzchni 9 m², grunt pod słupem A-owym o powierzchni 6 m², grunt pod słupem pojedynczym o powierzchni 3 m² oraz grunt pod trafostacją o powierzchni 50 m², co stanowi łącznie obszar 68 m², który jest całkowicie wyłączony z użytkowania przez właścicieli nieruchomości. Poza tym łączna powierzchnia gruntu pod linią elektroenergetyczną (przy przyjęciu strefy ochronnej o szerokości 4 m²) wynosi łącznie 172 m² (102 m² na działce nr (...) m² na działce nr (...)), zaś powierzchnia pod drogą dojazdu do stacji transformatorowej – 205 m².

Biegły ustalił, iż zajęty jest teren o powierzchni 385,5 m², który właściciele mogą użytkować w sposób ograniczony.

Wycenę czynszu za grunt pod urządzeniami elektroenergetycznymi biegły sądowy dokonał w sposób pośredni na podstawie wartości rynkowej nieruchomości. Dla potrzeb opinii specjalista przyjął, że wielkość możliwego do uzyskania wolnorynkowego czynszu za nieruchomość jest wprost proporcjonalna do jej wartości rynkowej. Obliczono wartość czynszu dzierżawnego za analizowany okres jako sumę waloryzowanych czynszów rocznych określonych jako iloczyn powierzchni gruntu zajętego, wartości jednostkowej gruntu, współczynnika relacji czynszu do wartości i współczynnika uwzględniającego sposób korzystania z pasa gruntu przez właściciela i przedsiębiorstwo przesyłowe.

Biegły dokonał wyceny nieruchomości w podejściu porównawczym i metodzie korygowania ceny średniej. Wartość rynkowa została określona według stanu nieruchomości i cen z okresu od grudnia 1997 r. do 14 grudnia 2010 r. oraz metod wyceny obowiązujących w dniu oszacowania, tj. 7 września 2012 r.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd po zbadaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym po przeanalizowaniu ww. opinii biegłego sądowego, uznał, iż pozwane – (...) S.A. w P. oraz (...) Sp. z o.o. w P. winny zapłacić powodowi – A. K. kwotę 5.060 zł przy wzięciu pod uwagę okresu za jaki strona powodowa dochodziła zapłaty, a więc od grudnia 1997 r. do 14 grudnia 2010 r.

Podział sumy należnej powodowi od poszczególnych pozwanych zdeterminowany był datą zbycia przedsiębiorstwa. Do dnia zbycia przedsiębiorstwa tj. do 30 czerwca 2007 roku, zgodnie z umową solidarnie odpowiada zbywca (...) S.A. wraz z nabywcą (...) sp. z o.o. także w zakresie odsetek o których orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Po tej dacie tj. od 1 lipca 2007 roku za zobowiązanie jak w żądaniu pozwu odpowiada już tylko nabywca.

Sposób rozdziału należności wynika z obliczeń biegłego patrz zestawienie tabela 7 karta 355 akt przy czym datą graniczną jest 30.06.2007 / 1.07.2007. O odsetkach należnych od nabywcy Sąd orzekł jak w punkcie III, biorąc za podstawę okoliczność wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego i doręczenia temu pozwanemu pisma procesowego zawierającego żądanie zapłaty za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda.

W pozostałym zakresie co do żądania głównego i żądania odsetek roszczenie powoda zostało oddalone, o czym orzeczono jak w punkcie IV wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku.

Wobec cofnięcia powództwa w zakresie nakazania usunięcia urządzeń przesyłowych Sąd na podstawie art. 355 k.p.c. w związku z art. 203 § 1,2 i 4 k.p.c. Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

W niniejszej sprawie powód wygrał proces w 3,3 % (151 938,46 zł - 5 060 zł), co zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu, normowaną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. skutkowało zasądzeniem od pozwanych na rzecz powoda kwoty 253 zł tytułem wpisu (5% od kwoty 5 060 zł), tytułem wydatku związanego z opracowaniem opinii 209,09 zł (3,3% z kwoty 1 920,03 zł) łącznie 462,09 zł. O czym Sąd orzekł jak w punkcie V wyroku. Wynik procesu spowodował, że pełnomocnikowi powoda należy się wynagrodzenie w kwocie 118,80 zł zaś pełnomocnikom pozwanych po 3 480,12 zł.

Mając na uwadze wysokość uwzględnionego żądania, fakt słuszności żądania co do zasady, sytuację rodzinną i majątkową powoda (patrz oświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym z załącznikami k-49-64 akt) słabszej pozycji powoda wobec pozwanego przedsiębiorstwa przesyłowego, Sąd uznał, że zachodzą szczególne okoliczności i korzystając z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego należnego obu pozwany.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 31 stycznia 2013 roku wniosły obie pozwane spółki ((...) Operator, spółka z o.o. w P. zaskarżając go w punkcie II, III, V i VI, zaś (...) SA w P. zaskarżając go w punkcie II, V i VI) podnosząc zarzuty:

1/ naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 6 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. oraz art. 225 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na niewłaściwym rozkładzie ciężaru dowodu i przyjęciu, iż powód wykazał przysługujące mu prawo własności do działki numer (...) położonej w obrębie K., gmina C., podczas gdy okoliczności tej nie potwierdza materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie;

- art. 7 k.c. w związku z art.224§ 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na niewłaściwym rozkładzie ciężaru dowodu i przyjęciu, iż dobra wiara pozwanych jest wyłączona w niniejszej sprawie od grudnia 1997 roku, co skutkowało przyjęciem błędnego okresu odpowiedzialności pozwanych spółek względem powoda w związku z posadowieniem na gruntach będących przedmiotem niniejszego postępowania urządzeń przesyłowych,

2/ naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, a mianowicie:

- art. 234 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, iż domniemanie prawne dobrej wiary zostało przez powoda skutecznie wzruszone, podczas gdy powód nie zaoferował w niniejszej sprawie takiego materiału dowodowego, który by pozwolił na przyjęcie powyższego;

- art.102 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, iż na gruncie niniejszej sprawy zachodzą szczególne uzasadnione okoliczności pozwalające na odstąpienie od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego należnego pozwany.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżące wniosły o zmianę wyroku w zaskarżonych częściach poprzez oddalenie w stosunku do nich powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie –o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy do rozpoznania właściwemu sądowi I instancji z pozostawieniem temu sądowi orzeczenia co do kosztów postępowania odwoławczego w sytuacji, gdyby Sąd uznał, iż zostały spełnione przesłanki, o których mowa w art. 386 § 4 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje pozwanych okazały się uzasadnione w nieznaczej części odnoszącej się do rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w pkt V zaskarżonego wyroku, zaś w pozostałym zakresie zarzuty w nich podniesione nie zasługiwały na uwzględnienie.

W świetle utrwalonego w judykaturze stanowiska postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym, stanowi kontynuację postępowania przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji. Z tego też względu w orzecznictwie Sądu Najwyższego na gruncie art. 382 k.p.c. konsekwentnie wyrażany jest pogląd, że sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zgromadzonego w sprawie materiału, a także przeprowadzenia jego samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Przedmiotem oceny sądu jest materiał dowodowy nie tylko z punktu widzenia jego wiarygodności, ale i mocy jaką on przedstawia dla wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Oczywiście natomiast jest, że ta ocena musi być dokonana w kontekście całokształtu zebranego materiału. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze wszelkiego rodzaju środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi i z tych przyczyn Sąd odwoławczy podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji uznając je za własne, bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Sąd Apelacyjny podziela zapatrywanie Sądu Okręgowego, iż podstawę prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowił art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 225 k.c. Istota sporu sprowadziła się zatem do zbadania istnienia przesłanek warunkujących dopuszczalność zgłoszonego przez powoda roszczenia o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z jego gruntów, a w dalszej kolejności oceny jego wysokości.

Charakter władztwa pozwanej spółki względem nieruchomości powoda mógłby budzić wątpliwości z punktu widzenia władania rzeczą w rozumieniu art. 336 k.c., gdyż pozwana z uwagi na ograniczony zakres korzystania z nieruchomości nie jest jej posiadaczem. Jednakże wątpliwość tę wyjaśnia unormowanie zawarte w art. 352 § 1 k.c., według którego kto korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a w myśl § 2 art. 352 k.c. do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Ograniczony zakres władztwa faktycznego wykonywanego przez pozwane przedsiębiorstwo przesyłowe względem nieruchomości powoda jest więc bardzo zbliżony do władztwa wynikającego z prawa służebności gruntowej, a aktualnie — od dnia 3 sierpnia 2008 r. -służebności przesyłu uregulowanej w art. 305¹ i nast. k.c. W realiach badanej sprawy nie może ulegać wątpliwości, co słusznie podkreślił Sąd I instancji, że wybudowanie na i nad nieruchomością stanowiącą własność powoda linii energetycznych oraz podejmowanie działań mających na celu konserwację i naprawę tych linii przez pozwaną, stanowi ograniczenie uprawnień właścicielskich powoda, chociażby w zakresie swobodnego i zgodnego ze

społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa korzystania i rozporządzania zajęta pod budowę linii energetycznej częścią gruntu oraz przestrzenią nad tym gruntem. Jak trafnie podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego stałe korzystanie z linii przesyłowej, polegające na prowadzeniu prac o charakterze konserwacyjnym lub naprawczym zakłada konieczność swobodnego dostępu do tych urządzeń, a tych uprawnień nie gwarantuje uzyskanie pozwolenia na budowę urządzeń przesyłowych (wyrok z dnia 29 stycznia 2008 r., sygn. akt IV CSK 410/07, nie publ.), jak też zgodność budowy z wymaganiami prawa budowlanego (wyrok z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05). Na gruntach powoda pod liniami energetycznymi nie jest prowadzona żadna gospodarka rolna i jak wynika z opinii biegłego nie może być ona prowadzona z uwagi na posadowienie tych urządzeń przesyłowych ze względów technicznych, jak i ekonomicznych. Niemniej jednak powód nie został pozbawiony fizycznego władztwa nad tą częścią gruntu. Z uwagi na sposób posadowienia linii energetycznej może więc korzystać ze swojej nieruchomości, choć w przypadku gruntów rolnych w ograniczonym zakresie.

W konsekwencji, do roszczeń właściciela o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z tak określonej służebności stosować należy odpowiednio przepisy o tzw. roszczeniach uzupełniających właściciela wobec posiadacza samoistnego w procesie windykacyjnym. Właścicielowi przysługuje zatem roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie przez posiadacza służebności w złej wierze z należącej do niego nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09, LEX nr 578038; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006/4/64).

Należało zgodzić się także z oceną prawną Sądu Okręgowego, że do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa państwowe sprawowały zarząd mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Dopuszczenie przedsiębiorstwa państwowego prowadzącego zakład energetyczny do korzystania z obszarów państwowego gospodarstwa rolnego do czasu zmiany art. 128 k.c. nie rodziło więc żadnych skutków na gruncie prawa rzeczowego, a w szczególności nie prowadziło do powstania służebności. Nie można przyjąć, że tego rodzaju decyzje prowadziły do trwałego ograniczenia uprawnień właścicielskich, nie jest bowiem możliwe ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na rzecz jakiegoś podmiotu na prawie własności przysługującemu temu podmiotowi. Skoro decyzje administracyjne pod rządami zasady jednolitej własności państwowej nie mogły prowadzić do zmiany stosunków prawnorzeczowych, to najwcześniejszym momentem, w którym zmiana taka mogłaby mieć miejsce, był dzień zniesienia tej zasady, tj. 1 lutego 1989 r. Dopiero z tym dniem przedsiębiorstwa państwowe mogły nabywać dla siebie własność nieruchomości i innych praw rzeczowych. Po tym czasie zmiany podmiotowe po stronie właściciela mają więc znaczenie o tyle, że każdy kolejny właściciel może żądać wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy za okres, w którym był właścicielem.

Reasumując, wydane przed dniem 1 lutego 1989 r. decyzje administracyjne zezwalające na ingerencję przedsiębiorstwa energetycznego na terenie gruntów państwowych nie prowadziły do ograniczenia uprawnień właścicielskich, w szczególności nie ustanawiały służebności gruntowych. Natomiast ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że po tym czasie pozwane nie zawarły żadnej umowy regulującej korzystanie z przedmiotowych gruntów. Ponadto, nie występuje żadna podstawa do korzystania przez pozwane zakład energetyczny z własności powoda ex lege i nieodpłatnie. Wobec tego nie mają racji apelujące, iż Sąd Okręgowy obciążył pozwane obowiązkiem dowodowym spoczywającym na powodzie. Roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy jest uwarunkowane przede wszystkim ziszczeniem się przesłanki uzasadniającej roszczenie windykacyjne, czyli posiadania bez tytułu prawnego. Bezsprzecznie to więc na powodzie spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Niemniej jednak, co wynika z przedstawionych powyżej rozważań, strona powodowa wywiązała się z tego obowiązku. W takiej sytuacji całkowicie uprawnione pozostaje stanowisko Sądu I instancji, że to pozwane stosownie do treści art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. obciążał obowiązek wykazania posiadania tytułu prawnego do władania nieruchomością powoda. Ciężar przeciwdowodu spoczywał więc już na stronie pozwanej, a takowego skarżące w sposób skuteczny nie przeprowadziły.

Sąd Apelacyjny wyjaśnia również, że niewątpliwie warunek braku uprawnienia do korzystania z cudzej nieruchomości jest zupełnie odrębnym od pozostałych przesłanek tzw. roszczeń uzupełniających w postaci dobrej czy złej wiary takiego posiadacza. Można bowiem bezumownie korzystać z cudzej nieruchomości w dobrej, bądź też w złej wierze, co wynika z art. 224 i 225 k.c. Brak tytułu prawnego do cudzej własności nie jest więc co do zasady równoznaczny

z możliwością automatycznego przypisania posiadaczowi złej wiary. Kwestią sporną już w toku rozpoznania sprawy w pierwszej instancji było: czy pozwane korzystały z nieruchomości powoda w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu w dobrej czy w złej wierze, a jeżeli w złej, to od kiedy. Sąd Okręgowy rozstrzygając o zasadności roszczenia powoda dokonał jednak wyczerpującej analizy tej przesłanki i mając na względzie całokształt materiału dowodowego uznał, że pozwane spółki nie korzystały w dobrej wierze z nieruchomości powoda od grudnia 1997 roku. Taką zaś argumentację podziela Sąd Odwoławczy.

Domniemanie istnienia dobrej wiary wywołujące określone skutki w zakresie roszczeń właściciela przeciwko posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (art. 7 k.c.) jest wzruszalne, ale ciężar jego obalenia spoczywa na dochodzącym roszczenia, który z przypisania złej wiary posiadaczowi wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Pojęcie dobrej wiary, o jakim stanowi art. 7 k.c., oznacza stan psychiczny osoby (określonego podmiotu prawnego) wyrażający się w błędnym, ale usprawiedliwionym jej przekonaniu o istnieniu jakiegoś prawa lub stosunku prawnego lub też sytuacji istotnej z punktu widzenia prawa, mimo że rzeczywisty stan prawny obiektywnie oceniany jest odmienny. Stwierdzić należy, że w rozpoznawanej sprawie powód obalił domniemanie dobrej wiary po stronie pozwanej.

Przyjąć należy, iż ze względu na obowiązującą do 1 lutego 1989 r. zasadę jednolitej własności państwowej przedsiębiorstwo energetyczne (poprzednik prawny) podjęło czynności budowy urządzeń przesyłowych w dobrej wierze i korzystało z tych urządzeń jako należących do Skarbu Państwa. Przymiot dobrej wiary rozumianej, jako błędne, ale usprawiedliwione w danych okolicznościach przeświadczenie posiadacza służebności o przysługującym mu prawie do korzystania z cudzej nieruchomości, w zakresie roszczeń uzupełniających, musi jednak obejmować cały okres eksploatacji urządzeń, także wtedy, gdy zmienił się właściciel nieruchomości, na których zostały założone urządzenia przesyłowe. Pamiętać więc należy, iż dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdorazowego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłowej. Zaniechanie rozwiązania tych kwestii oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności. Dobrą wiarę wyłącza bowiem ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, LEX nr 510969). Roszczenie uzupełniające właściciela podlega zatem ocenie na podstawie art. 225 k.c. z chwilą, gdy posiadacz powziął wiadomość o takich okolicznościach, które powinny wzbudzić w nim uzasadnione podejrzenie, że nie przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje.

Z niekwestionowanych przez pozwane ustaleń faktycznych Sadu I instancji wynika, że w październiku 2005 roku powód wezwał (...) SA do zapłaty na jego rzecz kwoty w wysokości ponad 170 000 złotych tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, zaś w listopadzie 2006 roku wytoczył powództwo w niniejszej sprawie. Nie sposób zresztą przyjąć, aby wyspecjalizowany zakład energetyczny nie zdawał sobie sprawy z tego, na czyich gruntach są posadowione urządzenia energetyczne i z czyich gruntów korzysta. Podkreślić należy, że dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdorazowego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłowej. Zaniechanie rozwiązania tych kwestii oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności. Przesłanki dobrej wiary nie usprawiedliwia przeświadczenie, że o zamiarze zajęcia nieruchomości na cele planowanej inwestycji został zawiadomiony jej ówczesny właściciel oraz że urządzenia infrastruktury energetycznej zostały wybudowane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie normami prawnymi bądź też, że uprawnienie do korzystania z cudzej nieruchomości dla potrzeb infrastruktury energetycznej można wyprowadzić z obowiązku pozwanych dostarczania energii elektrycznej i tym samym rozbudowy oraz utrzymywania sieci służącej do jej przepływu.

Skoro więc domniemanie dobrej wiary zostało obalone, to ciężar dowodzenia okoliczności przeciwnych spoczywał już na pozwanych, czego jednak nie uczyniły. W rezultacie nie można podzielić zarzutów apelujących odnośnie naruszenia przez Sąd orzekający przepisów art. 234 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 7 k.c.

Za pozbawione uzasadnienia uznać należy także zarzuty pozwanych odnośnie naruszenia przepisów art. 6 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 polegające na przyjęciu, iż powód wykazał przysługujące mu prawo własności do działki numer (...) położonej w obrębie K., gmina C.. Okoliczność powyższa wynika bowiem bezspornie ze zgromadzonego w sprawie materiału, a w szczególności umowy z dnia 28 listopada 1997 roku (k. 11-12 akt), a także odpisów z ksiąg wieczystych załączonych do opinii biegłego.

Za usprawiedliwione uznać należało jedynie obiekcje wyrażone przez pozwane odnośnie rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w pkt V wyroku. Proporcje, w jakich powód wygrał sprawę przesądzają o potrzebie zastosowania w niej zasady stosunkowego rozliczenia kosztów – ta zaś nie uzasadnia zasądzenia na jego rzecz od pozwanych jakiegokolwiek kwoty z tytułu rozliczenia powyższych należności. Sąd Apelacyjny podzielił natomiast stanowisko Sądu Okręgowego co do odstąpienia od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu pozwanym poniesionych kosztów zastępstwa procesowego z wykorzystaniem zasady słuszności z art.102 k.p.c. Wskazać w tym miejscu należy na postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012 roku (III CZ 10/12), w którym stwierdza się, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. W związku z tym może być podważana przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi, a w każdym razie skarżące skutecznie tego nie wykazały.

Z przyczyn zatem wyżej wskazanych zmieniono zaskarżony wyrok uchylając jego punkt piąty (art. 386 § 1 k.p.c.), zaś w pozostałej części obie apelacje oddalono (art. 385 k.p.c.)

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 i § 13 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 02.163.1348 ze zm.).

SSA M. Sawicka SSA M. Gołuńska SSA E. Buczkowska-Żuk